

Przywilej lokacyjny miasta Sztumu z 23 września 1416 roku

Oryginal: Archiwum Państwowe w Gdańsku, Akta miasta Sztumu 1416-1937, sygn. 524/1.

Edycja: Radosław Biskup, Sławomir Józwiak, Przywilej lokacyjny miasta Sztumu z 23 IX 1416 roku, Zapiski Historyczne, t. 90: 2025, z. 3, s. 139-163.

W imię Boże, amen. Rzetelność rozumu domaga się, aby sprawy, które się dokonały, nie zostały z biegiem czasu zapomniane ani nie przepadły wraz z czasem; dlatego należy je utrwalić zacnym pismem i wyraźnym świadectwem, aby trwały na wieki.

Przeto my, brat Michael Kūchmeister¹, wielki mistrz braci Zakonu Szpitala Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego w Jerozolimie, oświadczamy i podajemy do publicznej wiadomości wszystkim, którzy ten list zobaczą lub czytany usłyszą, iż po dojrzałej naradzie z naszymi dostojnikami ustanowiliśmy nasze miasto Sztum na przedzamczu tegoż naszego domu, które ma obejmować pięćdziesiąt parceli, a które nasz drogi i wierny Ambroży von Schonenberge, syn Gerharda, przyjął do zasiedlenia. Dlatego nadajemy i dajemy temuż Ambrożemu, synowi Gerharda, oraz jego prawym dziedzicom urząd sołecki w tym mieście wraz z przynależnym doń sądem. Ma on posiadać w mieście jedną wolną parcelę [sołecką] oraz jedną wieżę przy murze miejskim, [znajdującą się] za tą parcelą, a ponadto dwa wolne morgi na ogród, [położone] przed miastem, które mają należeć do urzędu sołeckiego, wraz z co dziesiątym z wolnych łąków, co niżej zostanie wyraźnie określone, jak mu to zostało wskazane przez naszych braci. Nadto nadajemy mu również prawo swobodnego połowu ryb w jeziorze w Sztumie² – na potrzeby jego stołu, a nie na sprzedaż – przy użyciu drobnych narzędzi, mianowicie jednej sieci wleczonej, sześciu żaków oraz wędek; wszystko [to ma] posiadać wolno, dziedzicznie i wieczyście wedle prawa chełmińskiego i z sądem chełmińskim, które to prawo ma również to miasto mieć i posiadać. Ponadto dajemy mu także trzeci denar ze

wszystkich sądów, zarówno wielkich, jak i małych, a mianowicie cztery szelągi³, które mają mu w całości przypadać i przy nim pozostać

Z tego wyłączamy dla nas samych wszystkich naszych rycerzy i knechtów⁴ oraz naszych Prusów z komturstwa malborskiego, których sołtys nie ma sędzić z powodu jakiegokolwiek przestępstwa; wszyscy tacy przestępcy będą podlegać sądowi naszej władzy zwierzchniej, chyba że ktoś zostałby ujęty na gorącym uczynku albo złapano by go na dokonywanym czynie w obrębie wolnizny miejskiej; takiego ma wówczas sędzić sołtys w obecności naszych braci, ale Prusów osiadłych pośród ludności wiejskiej sołtys może sędzić w sprawach o drobne wykroczenia, natomiast [sprawy związane] z drogami publicznymi zachowujemy do sądenia dla naszej władzy zwierzchniej.

Ponadto nadajemy i dajemy naszym drogim i wiernym mieszczanom oraz mieszkańcom naszego miasta, do każdej parceli w mieście pół wolnej morgi przed miastem [z przeznaczeniem] na ogród, a do tego położone w zagajniku jezioro, zwane Jeziorem Białym⁵, tak jak zostało im ono również wskazane, [by] posiadali i użytkowali je w sposób wolny i wieczysty.

Także nadajemy i dajemy tymże naszym mieszczanom i mieszkańcom na wieczne posiadanie pięćdziesiąt pięć łanów ziemi wykarczowanej i niewykarczowanej, wraz z zaroślami, krzewami, bagnami i pastwiskami, jak one w granicach tu poniżej opisanych całkowicie zostały wskazane. W obrębie tychże granic mają oni również posiadać dziesięć wolnych łanów zagajnika i lasu na potrzeby własne oraz miasta, do użytkowania dla ich dobra wedle ich najlepszego uznania.

Z których to pięćdziesięciu pięciu łanów sołtys, jak wyżej wspomniano, ma mieć dziesiąty łan wolny [przypisany do] urzędu sołeckiego, a pleban dwa wolne łany; z pozostałych łanów posiadacze winni nam płacić co roku czynsz [wysokości] pół grzywny zwyczajowej dobrej monety pruskiej z każdego łanu po wszystkie czasy, wieczyście, w dzień świętego Marcina biskupa, natomiast dwory w mieście mają być wolne i nie płacić żadnego czynszu.

W szczególności zaś czynimy im tę łaskę i nadajemy im baszty w murze miejskim, które mają oni posiadać ku najlepszemu pożytkowi i wygodzie miasta. Jednakże jedną wieżę, którą uznamy za najodpowiedniejszą dla nas, zachowujemy dla naszej zwierzchności; podobnie z wyjątkiem wieży stojącej za parcelą sołtysa, która ma należeć do urzędu sołeckiego, jak to wyżej zostało wspomniane.

Chcemy także, aby wszelkiego rodzaju dochody albo czynsze, które w tym samym mieście będą wytwarzane, czy to z ław chlebowych, jatek mięsnych, ław szewskich, straganów, kramów, postrzygalni, ram tkackich i łaźni albo jakiegokolwiek innego rodzaju dochody, które

są lub mogą tam powstać, należały w połowie do naszej zwierzchności, a druga połowa do miasta; z tym jednak zastrzeżeniem, że z basztami [w murze] należy postępować tak, jak wyżej o nich napisano.

Ci sami nasi mieszczanie i mieszkańcy mają również utrzymywać most⁶, który prowadzi z miasta drogą w stronę Malborka, a ponadto wszystkie inne mosty, które znajdują się na wolniźniemiejskiej na wieczne czasy. Mają też strzec, zamykać i ochraniać bramę przy słodowni, między tym zamkiem⁷ a miastem.

Niniejszym następują granice pięćdziesięciu pięciu łanów pól oraz dziesięciu łanów zagajników i lasów: najpierw zaczynając od słupa [granicznego] przy jeziorze, między miastem a Zajezierzem⁸. Stamtąd w linii prostej aż do jeziora Parleta⁹; dalej woda stanowi granicę miasta aż ponad tamę jeziora Parleta, następnie aż do zagajnika, gdzie stoi drzewo oznaczone jako punkt graniczny. Dalej od granicy do granicy aż do granicy przy przerwanej tamie. Od tej przerwanej tamy schodząc w dół aż do wody przy Nowym Jeziorze¹⁰, skręcając przy cieku wodnym, który stanowi granicę miasta, aż do drogi publicznej, która prowadzi w stronę Malborka. Następnie wzdłuż cieku wodnego przy drodze publicznej, idąc w górę od oznaczonych granic do oznaczonych granic, aż do miejsca, gdzie droga wychodzi z Koniecwałdu¹¹, i jest to także jedna główna granica między nami a miastem. Od tejże głównej granicy idąc w górę od oznaczonych granic do oznaczonych granic aż do granicy miejscowej, która stoi przy drodze do Koniecwałdu i która rozdziela nas, patrymonium miejskie oraz [obszar wsi] Koniecwałd. Od tej granicy miejscowej schodząc w dół w linii prostej między [obszarem wsi] Koniecwałd a patryminium miejskim aż do granicy miejscowej, która tam rozdziela [obszary wsi] Koniecwałd i Barlevice¹². Od tej samej granicy miejscowej schodząc w dół w linii prostej aż do miejsca, które oddziela patrymonium miejskie i [obszar wsi] Koniecwałd od [obszaru wsi] Koślinka¹³. Od tej granicy miejscowej dalej w linii prostej aż do granicy przed [torfowiskiem sosnowym zwanym] Kienbruch¹⁴, przy wolniźnie sołeckiej. Następnie do granicy miejscowej, która oddziela miasto oraz [obszar wsi] Koślinka od [obszaru wsi] Pietrzwałd¹⁵. Od tejże głównej granicy w górę od granicy do granicy aż do granicy, która oddziela nasze [dobrą] w Wargelis¹⁶ od miasta i Pietrzwałdu. Od tego miejsca idąc w górę aż do miejsca, które oddziela nas i miasto. Następnie od wskazanych granic aż do granicy, która oddziela nas i Bolewitz¹⁷ aż do jeziora [w Sztumie]. Dalej woda oddziela nas i miasto aż do mostu. A od mostu dalej woda okrąży nas i miasto ze wszystkich stron aż do wspomnianego wyżej słupa [granicznego], od którego te granice pierwotnie się zaczęły.

W wyżej opisanych granicach oraz na obszarze wolnizny miejskiej zachowujemy dla naszej zwierzchności prawo swobodnego łowiectwa oraz do wszystkiego, co do władzy

[naszej] należy. W szczególności jednak nadajemy i przekazujemy wspomnianym naszym mieszkańcom i mieszkańcom naszą przeprawę, zwaną Przewozem Pogorzały¹⁸, wraz z polami i jeziorami, które od dawien dawna do niej należały. Z tego tytułu mają oni nam płacić i świadczyć zaczynając od [najbliższego] dnia świętego Marcina po niniejszym nadaniu, a następnie [rok po roku] przez trzy kolejne dni świętego Marcina, każdego z tych dni, czynsz wysokości sześciu grzywien dobrej, zwyczajowej monety pruskiej. Po czwartym dniu świętego Marcina od tego nadania mają nam odtąd wiczyć co roku płacić czynsz w wysokości ośmiu grzywien dobrej, zwyczajowej monety pruskiej, w wyżej wspomniany dzień świętego Marcina biskupa.

Na wieczną pamiątkę i dla większego bezpieczeństwa poleciliśmy zawiesić naszą pieczęć na tym liście, który został dany w naszym domu w Malborku, w środę po dniu [świętego] Mateusza, apostoła i ewangelisty, w roku tysiąc czterysta szesnastym.

Świadcami tego są dostojni nasi umiłowani bracia: wielki komtur Paul von Rusdorf¹⁹, wielki marszałek Martin von Kemnate²⁰, wielki szpitalnik i komtur w Elblągu Herman Gans²¹, wielki szatny i komtur w Gniewie Johann von Selbach²², skarbnik Otto von Ilenburg²³, nasz kapelan Gregor²⁴, wójt w Sztumie Heinrich Postart²⁵, nasz kompan Heinrich von Rode²⁶ i nasz kompan Konrad von Erlichshausen²⁷, nasi pisarze Bernard, Hildebrand i Jakob²⁸ oraz wielu innych godnych zaufania.

Objaśnienia

[1] Michael Kűchmeister, wielki mistrz zakonu niemieckiego (9 I 1414–3 III 1422).

[2] Jezioro Sztumskie (niem. *Sthumer See*), akwen na Pojezierzu Dzierzgońsko-Morańskim. Do co najmniej końca XVII w. traktowane jako jeden akwen; od XVIII w. podzielone na zachodnie Jezioro Zajezierskie (niem. *Hinterseesche See*) oraz wschodnie Jezioro Barlewickie (niem. *Barlewitzer See*); por. geoportal.gov. pl.

[3] Tj. sądy ferujące wyroki wysokości czterech szelągów.

[4] Tj. posiadacze ziemscy bez pasa (tytułu) rycerskiego.

[5] Jezioro Białe (niem. *Weißer See*), obecnie położone w granicach wsi Sztumskie Pole (niem. *Sthumerfelde*).

[6] Zapewne mowa o moście nad przesmykiem przed północną bramą miejską wychodzącą na drogę w kierunku Malborka.

[7] Tj. zamek krzyżacki w Sztumie.

[8] Zajezierze: niem. *Hintersee*; w 1534 r. jako *Zagiezierze alias Slangsdorf (Matricularum Regni Poloniae summaria, excussis codocibus, qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur, contexuit indicesque adiecit Theodorus Wierzbowski. P. 4, Sigismundi I regis tempora complectens (1507-1548). Vol. 3, Acta vicecancellariorum 1533-1548*, ed. Theodorus WIERZBOWSKI, Varsoviae 1915, nr 21252, s. 205).

[9] Jezioro Parleta: niem. *Parlötze See* (pocz. XIX w.), *Parletten-See* (pocz. XX w.); w XVI w. nazywane jeziorem *Peryohta* lub *Periotha*.

- [10] Pod tą nazwą kryje się mały akwen w należącym do miasta lesie, wzmiankowany już w 1403 r. jako *Neuer See*, w przywileju z 1416 jako *Nuwen See*, zaś w źródłach nowożytnych jako jezioro: *Slugza* i *Stołgza*. W 1802 r. oznaczone jako *Stock-See* – nieistniejące już jezioro, położone między jeziorem Parleta a Jeziorem Kaniewskim koło Koniecwałdu.
- [11] Koniecwałd: niem. *Conradswalde*.
- [12] Barlevice: niem. *Barlewitz*.
- [13] Mieszkańcy wsi Koślinka: niem. *Kieseling*.
- [14] Bagno o nieustalonej lokalizacji.
- [15] Pietrzwałd: niem. *Peterswald* (wieś 3 km na wschód od Barlewic).
- [16] Barlevice.
- [17] Mowa o nieistniejącej miejscowości *Bolewicz*, która być może przestała istnieć przed 1416 r., w związku z wyznaczeniem granic sztumskiego patrymonium miejskiego.
- [18] *Keytels vere*: przeprawa przez Nogat do wsi Pogorzała Wieś (niem. *Wernersdorf*) na Żuławach Malborskich, w odległości ok. 10 km na pn.-zach. od Sztumu.
- [19] Paul von Rusdorf, wielki komtur (7 VI 1416–27 VIII 1418).
- [20] Martin von Kemnate, wielki marszałek (1415– 10 I 1422).
- [21] Hermann Gans, wielki szpitalnik (23 XI 1412–1416) i komtur w Elblągu (23 XI 1412–11 XI 1416).
- [22] Johann von Selbach, wielki szatny (7 VII 1416–4 XI 1417) i komtur w Gniewie (7 VI 1416–17 III 1422).
- [23] Otto von Ilenburg Młodszy, skarbnik Zakonu (1415–23 IX 1416).
- [24] Gregor von Bischofswerder (Grzegorz z Biskupa), kapelan i kanclerz wielkiego mistrza Michaela Kuchmeistera.
- [25] Heinrich Postar/Puster, wójt sztumski (1414–20 VI 1419).
- [26] Heinrich von Rode, nadkompan wielkiego mistrza (6 II 1416–27 VIII 1418).
- [27] Konrad von Erlichshausen, podkompan wielkiego mistrza (11 VII 1415–27 VIII 1418).
- [28] Bernhard, Hildebrand oraz Jakob: pisarze w kancelarii wielkiego mistrza Michaela Kuchmeistera, występujący w tej roli w dokumentach z okresu od 2 II 1415 do 18 III 1417 r.

Oprac. Radosław Biskup